

Marcepan – Sanah

Marlboro palić chciał

W moim aucie

Fora ze dwora

Baj baj

A w głowie tylko miał

Śmieciowe żarcie

Fora ze dwora

Baj baj

Dziś czeka mnie rejs

Uczę się od Kolumba

I do tego ta zumba, zumba

Chociaż długo hardkorowo padał deszcz

Dzisiaj wiem, że to nie dramat tylko skecz

sanah wylej znowu morze łez

Na Titanicu, to taki statek

Miód, marcepan, kwiatów cały pęk

W bagażniku

U!

Marlboro palić chciał

W moim aucie

Fora ze dwora

Baj baj

A w głowie tylko miał

Śmieciowe żarcie

Fora ze dwora

Baj baj

A ta Kaśka powiadała tak

Trzeba usta mieć i szyk jak Angelina

Jak Angelina

A ja w swojej skórze skaczę tak

Żeby każdy ruch mnie niósł jak trampolina

Kaśka przegina

Dziś w szołbizie ja kołyszę się
Jak gondola
Wszyscy wokół koka no a ja
Coca cola

Marlboro palić chciał
W moim aucie
Fora ze dwora
Baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora
Baj baj

Marlboro palić chciał
W moim aucie
Fora ze dwora
Baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora
Baj baj

Mam zielone, światło mam zielone
I bioderka w prawo, lewo i cześć
Łu!
Co gadają pal sześć
Mam zielone, światło mam zielone
A w lusterkach żegnam cały ten stres
Łu!
Co gadają pal sześć

Mam zielone, światło mam zielone
I bioderka w prawo, lewo i cześć
Co gadają pal sześć
Łu!
Mam zielone, światło mam zielone
A w lusterkach żegnam cały ten stres

Łu!

Co gadają pal sześć



Słowa: sanah

Muzyka: sanah, Dominic Buczkowski-Wojtaszek, Patryk Kumór

Rok wydania: 2023